

Sygn. akt III AUa 758/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Teresa Czekaj (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2012 r. w Lublinie

sprawy K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. akt IV U 139/12

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 758/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił wnioskodawcy K. K. przyznania prawa do emerytury, gdyż zdaniem organu wnioskodawca nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 - letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Od decyzji tej odwołanie złożył K. K..

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił K. K. prawo do emerytury od dnia 13 marca 2011 r. Wyrok ten został zaskarżony w drodze apelacji przez pozwany organ rentowy.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 1 lutego 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania. Sąd II instancji zalecił, aby przy ponownym rozpoznaniu poczynić szczegółowe ustalenia mające na celu stwierdzenie, czy wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji oraz dozorcze inżynierijno - technicznym na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy w Siedlcach, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 r. oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

K. K., ur. (...), złożył do organu rentowego w dniu 4 marca 2011 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Organ rentowy, na podstawie przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów, przyjął za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 r. okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 30 lat 3 miesięcy i 18 dni, w tym 3 lata 2 miesiące i 22 dni stażu w szczególnych warunkach. Jednym z dokumentów, które przedłożył ubezpieczony K. K. było świadectwo pracy wystawione dnia 31 lipca 2001 r. przez Odlewnię (...) w S. w upadłości. W świadectwie tym pracodawca wymienił okres zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku mistrza i starszego mistrza modelarni drewnianej w okresie od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 2001 r. jako pracę w warunkach szczególnych na podstawie Wykazu A, Działu XIV poz. 24 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.198 r. Pozwany ZUS zapisu tego nie uznał jako wiarygodnego dowodu zatrudnienia w warunkach szczególnych i zaskarżoną decyzją odmówił przyznania prawa do emerytury.

W toku postępowania rozpoznawczego Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań ubezpieczonego K. K. oraz z zeznań świadków J. G. i M. K.. Ubezpieczony zeznał, iż był zatrudniony w Odlewni (...) w S. w wydziale o nazwie „Modelarnia w drewnie i tworzywach sztucznych”, na stanowiskach: mistrza i starszego mistrza. Zakres obowiązków na obydwu stanowiskach nie różnił się. Podstawowym zadaniem powyższego wydziału było wykonywanie omodelowania do produkcji odlewów, modele te były wykonywane z drewna. Po wykonaniu model był przewożony na formiernię i tam formowany z pasków formierskich z żywicami i innymi składnikami. Ponadto w przedmiotowym wydziale były wykonywane remonty dotychczasowych modeli, kiedy trzeba było wznowić serię odlewów. Zadaniem ubezpieczonego jako mistrza było nadzorowanie pracy modelarzy i konserwatorów modelowania. Modele drewniane były wykonywane na tokarkach, frezarkach a także używano szlifierek do drewna. K. K. zeznał, że głównie pracował na terenie modelarni. W pierwszej fazie, gdy przystępowano do wykonywania modelu, zapoznawał pracowników, którzy mieli model wykonać, z rysunkiem technicznym modelu, a także omawiał z pracownikami sposób jego wykonania. Ubezpieczony zeznał również, że w trakcie wykonywania modeli był narażony na wdychanie pyłów i silny zapach środków chemicznych, albowiem do malowania modeli były używane farby nitro. Dodał, że w innych wydziałach, tj. formierni i rdzeniami, bywał 3-4 razy w miesiącu.

Świadek J. G. - pracownik modelarni jako starszy mistrz do 1991 r. - zeznał, że podstawowym obowiązkiem mistrza było pilotowanie budowy modeli drewnianych bądź z tworzyw sztucznych. Ponadto do obowiązków mistrza należało wypisywanie zamówienia na poszczególne materiały, co mogło zajmować ok. godziny dziennie. W modelarni pracownicy używali maszyn służących do obróbki drewna. Świadek zeznał, że czas pracy poświęcał głównie na bezpośredni nadzór nad produkcją modelu.

Świadek M. K. - zatrudniony jako mistrz modelarni metalowej i narzędziowni, a następnie od 1993 r. kierownik całego wydziału modelarni narzędziowej - zeznał, że zadaniem mistrza modelarni było zapoznanie się z technologią i dokumentacją danego modelu, a następnie zapoznanie z nią pracowników. Modele drewniane wykonywane były za pomocą maszyn do obróbki drewna. Natomiast modele z tworzywa sztucznego obrabiano, kiedy był już wykonany model z drewna. Następnie model ten był utwardzany żywicą. Po wykonaniu modelu były przeprowadzane próby na rdzeniami i formierni, które funkcjonowały w ramach Wydziału W2. Mistrz musiał być też obecny przy tych próbach.

Obydwaj świadkowie podali, że organ rentowy zaliczył im okresy zatrudnienia w modelarni jako pracę w warunkach szczególnych.

Sąd przeprowadził dowód z akt emerytalnych obydwu świadków i ustalił, że J. G. ma przyznane prawo do emerytury od czerwca 2008 r., jednakże na innej podstawie prawnej niż art. 184 ustawy o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast świadek M. K. nie uzyskał uprawnień do emerytury, jednakże organ rentowy zaliczył mu okres pracy na stanowisku mistrza modelarni jako pracę w warunkach szczególnych.

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sądu Okręgowego stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego nie jest zasadne. Podkreślił, że warunkiem uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jest wykazanie co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. Wykaz A do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów zawiera wyliczenie stanowisk bądź rodzajów prac, które w poszczególnych branżach zaliczone są do kategorii prac w warunkach szczególnych. Odlewnia (...) w S., w której był zatrudniony ubezpieczony, należała do branży przemysłu metalowego i Dział III Wykazu A wymienia enumeratywnie rodzaj prac, które zostały zakwalifikowane do kategorii zatrudnienia w warunkach szczególnych. Sąd wskazał, że wśród rodzajów prac, wymienionych w tym wykazie, brak jest prac związanych z wykonywaniem modeli drewnianych i tworzyw sztucznych. Również Dział XIV tego samego wykazu nie zawiera takiego rodzaju. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, brak podstaw do zakwalifikowania stanowiska ubezpieczonego w myśl Działu XIV poz. 24, tj. kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynierjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, skoro dozór, który K. K. sprawował w ramach swojego stanowiska pracy, nie dotyczył rodzaju prac, które nie zostały wymienione w Dziale III Wykazu A. Sąd Okręgowy podkreślił, że okoliczność, iż świadkowi M. K. organ rentowy zaliczył jako pracę w warunkach szczególnych jako taki sam rodzaj prac, którą wykonywał ubezpieczony, nie może być podstawą do odmiennej oceny w przedmiotowym stanie faktycznym. Reasumując Sąd Okręgowy uznał, iż wnioskodawca nie spełnił jednego z warunków przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym określonym w § 4 ust. 1 pkt. 3 cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., tj. nie wykazał co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł K. K. zarzucając: 1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodów, prowadzącej do błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, podczas gdy należycie oceniony, zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że istnieją uzasadnione podstawy do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury; 2/ naruszenie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez dokonanie błędnej wykładni i tym samym uznanie, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego, 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych; 3/ naruszenie § 2 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. poprzez dokonanie błędnej wykładni, a tym samym nieuwzględnienie faktu, że okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji. Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zasądzenie od pozwanego organu rentowego kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia o kosztach procesu za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 września 2012 r. skarżący podniósł, że jego koledzy – mistrz i kierownik kontroli jakości w zakładzie - otrzymali emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych, dlatego niesprawiedliwe jest, że jemu prawo do emerytury nie zostało przyznane.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności za niezasadny uznać należy, zawarty w apelacji, zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie

wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 – OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy badając przesłankę 15-letniego okresu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych dopuścił dowód z zeznań świadków i z dokumentów w postaci akt emerytalnych samego skarżącego oraz powołanych świadków. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż skarżący w spornym okresie, tj. od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 2001 r., nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, Odlewnia (...) w S., w której był zatrudniony ubezpieczony w spornym okresie, należała do branży przemysłu metalowego. W stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wykazie A, Dziale III wymienione zostały w sposób enumeratywny rodzaje prac zakwalifikowanych do kategorii zatrudnienia w warunkach szczególnych. Wśród rodzajów prac, wymienionych w powyższym dziale wykazie, brak jest prac związanych z wykonywaniem modeli drewnianych i tworzyw sztucznych. W Dziale III, pod poz. 21 wymienione jest natomiast „Przygotowywanie mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniarzy”. Zauważyć jednak należy, że skarżący w toku procesu zeznał, iż głównie pracował na terenie modelarni, zaś w innych wydziałach, tj. formierni i rdzeniami, był 3-4 razy w miesiącu. A zatem nawet przy założeniu, że w takich sytuacjach wykonywał pracę w warunkach szczególnych, to czynił to sporadycznie, nie zaś stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że skarżący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę na stanowisku wymienionym w wykazie A Dziale XIV, pod poz. 24 cyt. rozporządzenia, tj. kontrolę międzyoperacyjną, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Dozór, który sprawował w ramach swojego stanowiska pracy, dotyczył bowiem niemal wyłącznie rodzaju prac, które nie zostały wymienione w Dziale III Wykazu A powołanego rozporządzenia.

Okoliczność, że zakład pracy skarżącego przyjął, iż w spornym okresie K. K. wykonywał pracę w warunkach szczególnych nie może stanowić, jak chce skarżący, „gwarancji” zaliczenia tego okresu jako okresu uprawniającego do świadczenia emerytalnego w sytuacji, gdy faktycznie - co zostało ustalone w niniejszym postępowaniu - skarżący nie wykonywał tego rodzaju prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Okoliczność, że inne osoby zatrudnione w tym samym zakładzie pracy, co K. K., uzyskały uprawnienia emerytalne, bądź organ rentowy zaliczył im okresy pracy na stanowisku mistrza jako okresy pracy w warunkach szczególnych, nie sprawia, że roszczenie skarżącego uznać należy za zasadne. Sąd orzeka w konkretnej sprawie, mając na uwadze całokształt, zgromadzonego w toku postępowania, materiału dowodowego. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie udowodnił, że legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. O uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) decyduje zaś łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za

wykonywaną w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., sygn. II UKN 598/00, publ. OSNP 2003/17/419).

W tym stanie rzeczy z uwagi na to, że skarżący nie spełnił wszystkich warunków koniecznych do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 tej ustawy i w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Nie doszło zatem do naruszenia przepisów prawa materialnego, o jakich mowa w apelacji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.